

Paweł Wróbel

TOŻSAME OBOWIĄZKI I OGRANICZENIA ZAKONNIKÓW I DUCHOWNYCH

Wstęp

Życie w instytucie zakonnym swoją specyfiką różni się od stanu duchownego. Wiele jednak aspektów zarówno pierwszej, jak i drugiej formy życia się przenika. Stąd też ustawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ stwierdza: „zakonnicy są związani przepisami kan. 277, 285, 286, 287 i 289; zakonnicy będący duchownymi – ponadto przepisami kan. 279, § 2. W instytutach laickich na prawie papieskim, zezwolenie, o których w kan. 285, § 4, może być udzielone przez własnego przełożonego wyższego” (kan. 672). Artykuł poświęcony jest omówieniu poszczególnych obowiązków i ograniczeń, którym podlegają członkowie instytutów zakonnych, a które wynikają z norm uwzględnionych przez ustawodawcę w cytowanym kanonie.

Zasadniczym celem wspólnego ujęcia tych norm dla duchownych oraz zakonników jest nabranie swego rodzaju dystansu do świata, którym powinni się charakteryzować ze względu na rzeczywistość duchową, jaką przede wszystkim zajmują jedni i drudzy. Zakonnicy ze względu na szczególne życie będące praktykowaniem rad ewangelicznych, są zobowiązani do podejmowania stylu życia, który nie może być zakłócany przez troski tego świata w stopniu niepozwalającym na realizowanie szczególnego powołania. Stąd też prawodawca przez ujęcie tych norm prawnych zadbał, by nie było takiego niebezpieczeństwa.

Ks. mgr lic. PAWEŁ WRÓBEL SDS, doktorant w Katedrze Norm Ogólnych i Kościelnego Prawa Majątkowego, Instytut Prawa Kanonicznego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; ul. Junoszy 7, 20-057 Lublin, Polska; e-mail: wrobelsds@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0002-8253-4246>

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984 [dalej cyt.: KPK/83].

1. Obowiązek zachowania celibatu

Ustawodawca stwierdza, że „duchowni obowiązani są zachować ze względu na Królestwo niebieskie doskonałą i wieczystą wstrzeźliwość; i dlatego zobowiązani są do celibatu, który jest szczególnym darem Bożym, dzięki któremu święci szafarze mogą niepodzielnym sercem łatwiej złączyć się z Chrystusem a także swobodniej oddać się służbie Bogu i ludziom” (kan. 277 § 1). Norma ta obowiązuje wszystkich członków instytutów zakonnych.

W przepisie tym należy zauważyć, że ustawodawca wymienia tutaj wstrzeźliwość i celibat, jako dwie odrębne rzeczywistości, które razem ze sobą połączone, tworzą ślub czystości lub inny święty węzeł składany w instytutach życia konsekrowanego [Saj 2009, 120]. Owa wstrzeźliwość w przypadku zakonników oznacza powstrzymywanie się od jakiegokolwiek aktu, zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego, przeciwko szóstemu i dziewiątemu przykazaniu Dekalogu. Celibat natomiast jest rozumiany sam w sobie jako bezżenność, a więc rezygnacja z wielkiej wartości, jaką niesie w życiu człowieka małżeństwo [Gogola 1998, 11-12]. Rozdzielenie tych dwóch wyrażen powoduje, że dają one niepełny obraz tego, o co chodzi zarówno w realizacji ślubu czystości w przypadku zakonników, jak i w realizacji życia duchownego jako celibatariusza. Celibat może tylko wskazywać na to, że dana osoba żyje w stanie bezżennym, natomiast nie suponuje zachowywania wstrzeźliwości. Z kolei wstrzeźliwość jako taka może być także realizowana w małżeństwie [Szewczul 2008, 174]. Dopiero połączenie znaczenia tych dwóch wyrażen, jako doskonała wstrzeźliwość w celibacie, daje pełne rozumienie tego, jak powinna ona być realizowana w życiu konsekrowanym.

Ustawodawca w sformułowaniu tej normy daje jasno do zrozumienia, że doskonała wstrzeźliwość w celibacie nie ma czysto ludzkiego podłoża, ale jest podejmowana ze względu na wyższe wartości, którym poświęcają się duchowni i zakonnicy. Warto w tym kontekście także zwrócić uwagę na to, że podobnie jak duchowni, także i zakonnicy w tej kwestii opowiadają się przede wszystkim za doskonałą i obowiązującą do końca życia czystością. Dopiero w jej konsekwencji za celibatem. Jedno i drugie jest podejmowane ze względu na Królestwo niebieskie [Bogdan 1988, 295].

Ponadto ustawodawca wskazuje swego rodzaju pomoc, która ma na celu ułatwić duchownym, ale także i zakonnikom, zachowanie owej doskonałej wstrzemięźliwości w celibacie. Zauważa, że należy odnosić się z należytą roztropnością do osób, do których uczęszczanie mogłoby narazić na niebezpieczeństwo jej zachowanie lub wywołać zgorzenie wiernych (por. kan. 277 § 2). Przepis ten koreluje nie tylko z kan. 672, gdzie ustawodawca nakazuje zakonnikom jego przestrzeganie, ale odnosi się także do miejsca, gdzie jest mowa o ewangelicznej radzie czystości (kan. 599). Według ustawodawcy kodeksowego zawiera ona w sobie obowiązek doskonałej wstrzemięźliwości w celibacie. Traktuje tutaj o osobach, a więc zarówno o kobietach, jak i o mężczyznach, do których uczęszczanie mogłoby narazić na zagrożenia związane z zachowaniem doskonałej wstrzemięźliwości w celibacie [Krukowski 2005, 99].

Warto zwrócić uwagę przy omawianiu tego zagadnienia, że ustawodawca zastrzega, że w tej materii mogą istnieć także inne, bardziej szczegółowe normy, które dla duchownych diecezjalnych ustala biskup diecezjalny, a dla zakonników ich własny ordynariusz (§ 3). Oni także wobec właściwych sobie podwładnych są kompetentni do oceny obowiązującego w tej kwestii prawa.

2. Obowiązek powstrzymania się od tego, co nie przystoi stanowi życia

Ustawodawca w kan. 672 odnośnie do zakonników odsyła także do innej normy obowiązującej duchownych, która polega na tym, że powinni oni powstrzymywać się od wszystkiego, co wprost nie przystoi ich stanowi według prawa partykularnego oraz że mają także unikać tego, co jest obce stanowi duchownemu chociaż nie jest nieprzyzwoite (kan. 285 § 1-2).

To co jest obce, a więc nie do pogodzenia ze stanem duchownym i w tym przypadku też z życiem zakonnym, musi być zdecydowanie poniechane. Natomiast to, co nie przystoi, również powinno takim być, ale w tej sytuacji łatwiejsza jest dyspensa, pod warunkiem, że zachodzi słuszna przyczyna [Bogdan 1988, 289]. Można w tym względzie do zakonników odnieść słowa Soboru Watykańskiego II, który zwrócił uwagę, że duchowni „nie mogliby być sługami Chrystusa, gdyby nie byli świadkami i szafarzami innego życia niż ziemskie; lecz nie potrafiliby też służyć ludziom,

gdyby pozostali obcymi w stosunku do ich życia i warunków. Sama ich postęga domaga się w szczególny sposób, by nie upodabniali się do tego świata; równocześnie jednak wymaga, by na tym świecie żyli wśród ludzi².

Niektóre zajęcia są zakazane nie dlatego, że są złe same w sobie, ale dlatego że są niestosowne właśnie dla takiego charakteru życia, jaki zakonnicy czy duchowni wybrali i nie można ich pogodzić z misją duchową, której się podjęli [Krukowski 2005, 109]. Ustawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r.³ wymienia niektóre zajęcia, które spełniają to kryterium, a mianowicie wykonywanie zawodu lekarza czy notariusza publicznego, z wyjątkiem notariusza sądu kościelnego (kan. 139). Zabraniał też podejmowania innych zawodów, takich jak: barmani, strażnicy, kierowcy taksówki, które były mniej odpowiedzialne, ale również niestosowne dla duchownych i zakonników. Ponadto KPK/17 zakazywał uprawiania hazardu, a także grania w gry, w których stawką były znaczne sumy pieniędzy oraz noszenia broni. Duchownym i zakonnikom nie wolno było także brać udziału w pewnych rozrywkach, takich jak spektakle, który były niestosowne, lub mogły wywołać zgorszenie wśród ludzi (kan. 138). Aktualne ustawodawstwo nie wymienia żadnych konkretnych zajęć, które są zakazane ze względu na stan osób duchownych i zakonników, ale odsyła do prawa partykularnego w tym względzie, a więc do prawa własnego instytutu.

Zakonnicy powinni także unikać tego wszystkiego, co dla innych osób żyjących w świecie jest często sprawą bardzo naturalną i nie mającą żadnych pozorów niestosowności, zła czy grzechu. Jednak ze względu na rodzaj życia, jaki wybrali niektóre zachowania, czy uczestnictwo w różnego rodzaju zajęciach nie przystoi (kan. 285 § 2). KPK/17 do takich zachowań zaliczał polowanie z nagonką, chodzenie do teatru, czy na seanse kinowe, a także na wyścigi konne (kan. 140). Obecnie ocenę tego rodzaju

² Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Decretum de presbyterorum ministerio et vita *Presbyterorum ordinis* (7.12.1965), AAS 58 (1966), s. 991-1024; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 478-508, nr 3.

³ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximus iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars. II, s. 1-593 [dalej cyt.: KPK/17].

sytuacji KPK/83 pozostawia prawnu własnemu i sumieniu każdego zakonnika.

Warto tutaj także zwrócić uwagę na fakt, że kryteria tego co nie przystoi i co jest obce życiu zakonnemu na przestrzeni lat się zmieniają. Z jednej strony społeczeństwo, w którym żyje współczesny człowiek jest bardziej tolerancyjne. Z drugiej zaś, dojrzałość osób Bogu poświęconych w dużej mierze pozwala na samodzielną ocenę tego, jakie zachowanie jest sprzeczne z wybranym życiem i radami ewangelicznymi. W takiej sytuacji zasadniczym kryterium oceny tego rodzaju zachowań zawsze będzie fakt, że zarówno duchowny, jak i zakonnik, są szczególnymi świadkami wartości, które przekraczają świat w wymiarze duchowym. Stąd też powinni unikać takich sytuacji i zachowań, które byłyby zagrożeniem dla osiągnięcia wartości duchowych i mogłyby wywołać zgorszenie wśród innych osób [Krukowski 2005, 109].

Należy także podjąć w kilku zdaniach temat obecności zakonników w różnego rodzaju miejscach pracy. Przy dopuszczeniu możliwości pewnego rodzaju ich obecności w świecie pracy należy brać pod uwagę kilka kryteriów. Są nimi: dynamiczna wierność celom instytutu, staranie się o dawanie ewangelicznego świadectwa w danym miejscu, troska o umacnianie wymiarów życia konsekrowanego uzasadniających ich obecność zakonników w świecie pracy oraz braterskie dzielenie się codziennymi przeżyciami, które podtrzymują w zachowaniu ducha instytutu [Gambari 1998, 529].

3. Zakaz przyjmowania publicznych urzędów

Kolejnym obowiązkiem obligującym zakonników na mocy kan. 672, podobnie jak i duchownych, jest nieprzyjmowanie przez nich żadnych publicznych urzędów, z którymi wiąże się udział w wykonywaniu władzy świeckiej (kan. 285 § 3).

W regulacji tego przepisu konieczne jest wyróżnienie kilku elementów, które się w nim znajdują. Po pierwsze należy zaznaczyć, że zakaz tutaj wyrażony jest uniwersalny dla wszystkich duchownych Kościoła łacińskiego, zarówno diecezjalnych, jak i duchownych będących członkami instytutów życia konsekrowanego. Obejmuje także członków instytutów zakonnych, którzy nie przyjęli święceń. Zakaz ten dotyczy ich wszystkich

bez względu na to, w jakich okolicznościach społeczno-politycznych się znaleźli. Po drugie, dotyczy sprawowania władzy cywilnej w jakiejkolwiek formie, a więc zarówno ustawodawczej, jak i wykonawczej oraz sędziowskiej. Trzecią kwestią jest fakt, że norma ta jest kategorię, a więc nie przewiduje ona i nie pozwala na jakiegokolwiek modyfikacje w prawie partykularnym [Krukowski 2005, 110]. Stąd też nie ma możliwości uzyskania pozwolenia swojego ordynariusza na podjęcie jakiegokolwiek wymienionych funkcji, urzędów czy zadań związanych z wykonywaniem tego rodzaju władzy.

Ustawodawca w normie tego kanonu nie wylicza urzędów, które nie mogą być podejmowane przez duchownych i zakonników. Stwierdza jedynie, że zakaz ten obejmuje urzędy, z którymi łączy się udział w wykonywaniu władzy świeckiej. Rozumienie więc tego przepisu musi być tu bardzo szerokie i obejmuje takie sprawy, jak: sprawowanie urzędu prezydenta, burmistrza, wójta, pełnienie mandatu posła, senatora, ministra, urzędu sędziego, a nawet świeckiego notariusza [Rincón-Pérez 2011b, 267].

Wybierając życie radami ewangelicznymi zakonnicy muszą liczyć się z tym, że owe urzędy są obce ich sposobowi życia i nie wolno im ich podejmować. Z natury swojego powołania podobnie jak duchowni, mają popierać zachowanie pokoju w świecie, a także jedności i poczucia braterstwa wśród ludzi. Jednocześnie sami powinni pozostawać poza jakimikolwiek sporami, kłótniami, czy kontrowersjami, które mają charakter ideologiczny lub polityczny. Do misji zarówno zakonnika, jak i duchownego nie należy w żadnym wypadku bycie przedstawicielem, czy decydem w kwestiach dotyczących polityki, a także bycie funkcjonariuszem władzy świeckiej. Każdy z nich ma funkcjonować poza jakimikolwiek podziałami, jako przedstawiciel Chrystusa, któremu służy w Kościele [tamże, 268].

Warto tutaj zauważyć, że mimo iż w kanonie tym nie jest podniesiona możliwość wyjątków w tej kwestii, to przy schematach KPK/83 pojawiły się możliwości wprowadzenia zapisu, który pozwalałby ordynariuszowi na wydanie zezwolenia na piastowanie omawianych urzędów publicznych, szczególnie wśród duchownych, którzy już je sprawowali. Ostatecznie jednak taki postulat został odrzucony, a ponadto zakaz ten został wzmo-

cniony w ostatecznej wersji poprzez użycie w łacińskim tekście KPK/83 słowa *vetantur* [Lynch 2000, 376], które pochodzi od *veto* oznaczające zabronić, zakazać [Jougan 1958, 727]. Swego rodzaju potwierdzeniem tego zakazu jest kan. 1042, 2°, w którym ustawodawca jako jedną ze zwykłych przeszkód, nie pozwalającą przyjąć święceń, podaje właśnie odniesienie do kan. 285.

Pojawia się także pytanie, czy biskup diecezjalny lub ordynariusz zakonny może dyspensować od zakazu podejmowania publicznych urzędów przez swoich podwładnych. Papież Paweł VI wyraźnie zastrzegł Stolicy Apostolskiej dyspensę od „przyjmowania urzędów publicznych, z którymi łączy się wykonywanie świeckiej jurysdykcji lub administracji”⁴. Stolica Apostolska może jednak dyspensować od tego przepisu lub ewentualnie udzielić zezwolenia na podjęcie takiego urzędu, po wcześniejszym dokładnym zapoznaniu się z okolicznościami całej sprawy dotyczącej konkretnego zakonnika. Podobnie może dyspensować od innych przepisów czysto kościelnych, a ten takim właśnie jest [Bogdan 1988, 297].

4. Zakaz podejmowania zarządu dobrami materialnymi, świeckich urzędów, poręczenia i podpisywania weksli

Obowiązek ten wynika z dobrze rozumianego przeżywania ewangelicznej rady ubóstwa, do którego w szczególny sposób są wezwani zakonnicy. Ustawodawca wskazuje na to, że: „ewangeliczna rada ubóstwa do naśladowania Chrystusa, który będąc bogaty stał się dla nas cierpiącym niedostatek, prócz życia w rzeczywistości i w duchu ubogiego, prowadzonego pracowicie w trzeźwości i dalekiego od ziemskich bogactw, niesie ze sobą zależność i ograniczenie w używaniu dóbr i dysponowaniu nimi, zgodnie z własnym prawem poszczególnych instytutów” (kan. 600). W normie tej zwraca on uwagę na dwie kwestie, które w omawianym przepisie mają ważne znaczenie, a mianowicie: zależność i ograniczenie w używaniu dóbr oraz dysponowanie nimi zgodnie z prawem własnym.

⁴ Paulus PP. VI, *Normae Episcopis impertiuntur ad facultatem dispensandi spectantes. De episcoporum muneribus* (15.06.1966), AAS 58 (1966), s. 467-72, tekst polski w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. i oprac. M. Sitarz, W. Kacprzyk, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 133-37.

Zakaz ten, który tutaj jest omawiany obejmuje działalność natury ekonomicznej o charakterze dochodowym, jako niezgodną ze stanem duchownym i byciem zakonnikiem. W normie tej zawarte są również dwa elementy. Pierwszym z nich jest przyjmowanie przez zakonnika zarządu dobrami należącymi do osób lub instytucji świeckich lub urzędów, z którymi jest związany obowiązek składania rachunków. Nie ma to odniesienia do czynności związanych z handlem, o którym ustawodawca traktuje w kolejnym kanonie. Drugim elementem jest podpisywanie weksli, na podstawie których człowiek je podpisujący podejmuje się zobowiązania do wypłacenia pieniędzy bez wcześniejszego jakiegokolwiek zbadania sprawy [Krukowski 2005, 110]. Przepis ten powtarza normę z KPK/17, gdzie ustawodawca traktuje o tym w kan. 137.

Warto zauważyć przy omawianiu tej kwestii, że jeśli chodzi o zarząd dobrami indywidualnymi czy społecznymi, to zabronione jest podejmowanie ich tylko w sytuacji, w której to podjęcie się jest związane z koniecznością przedstawiania sprawozdań. Bez takiego obowiązku prawo powszechne nie stawia tutaj ograniczeń, ale należy zwrócić uwagę, że może je wprowadzić prawo własne danego instytutu. Uzasadnieniem istnienia takiego zakazu jest fakt, że tego rodzaju obowiązki mogą odwozić zakonnika od obowiązków, którymi powinien się zająć [Bogdan 1988, 297].

Podobnie sprawa ma się z kwestią poręczania czy wystawiania weksli, ponieważ także te usługi mogą być źródłem różnego rodzaju problemów i kłopotów, a które są obce temu stanowi życia, w jakim żyją zakonnicy. Zdarzają się jednak sytuacje, w których prawo miłości bliźniego niejako każe podjąć się zarządzania czy poręczania. Jednak są to sytuacje, w których bezwzględnie najpierw decydują przełożeni, ponieważ jak sama treść tego przepisu wskazuje zgoda ta jest konieczna, aby zakonnik mógł się podjąć takiej czynności [tamże]. Pozwolenie jest więc wymagane od przełożonego w sytuacji, w której osoba podlegająca temu zakazowi, a więc duchowny lub członek instytutu zakonnego, miałby podjąć się zadania kuratelii nad nieletnim, wykonawcy testamentu, czy powiernika funduszy. Zakaz ten obejmuje także poręczenia, których osoba mogłaby dokonać z własnych dóbr, które posiada [Lynch 2000, 378].

5. Zakaz uprawiania handlu

Kolejny przepis obowiązujący także zakonników dotyczy również kwestii związanej z dobrami materialnymi: „zabrania się duchownym uprawiania handlu lub transakcji osobiście lub przez innych, czy to na własną, czy na korzyść innych, chyba że za zgodą legalnej władzy kościelnej” (kan. 286).

Należy najpierw przy omawianiu tej normy prawnej wyjaśnić, czym według ustawodawcy kodeksowego jest sam handel i transakcje, o których traktuje ten przepis. Jest on stałym, a więc nie jednorazowym i sporadycznym, aktem kupowania i sprzedawania z zyskiem rzeczy materialnych. We wszystkich tego rodzaju transakcjach, które trzeba tutaj ująć, przede wszystkim należy zwrócić uwagę na moment zyskowości, a w szczególności intencję, a więc zamierzenie osoby, która czymś handluje nawet w sytuacji, gdy w rzeczywistości zysk nie został osiągnięty. Intencja osiągnięcia zysku przez różnego rodzaju zabiegi powzięte w tym celu jest czymś, co nie współgra z powołaniem zakonnym i właśnie z tego powodu jest z zasady zabroniona. Racją uzasadniającą wyjątek od tego zakazu jest prawdziwa konieczność, która w wyjątkowych warunkach może zaistnieć i przez to kompetentna władza może udzielić pozwolenia na podjęcie działań w tej materii [Bogdan 1988, 298].

Tak pojmowany handel, mający na celu osiągnięcie jakiegoś zysku zawiera w sobie kupowanie towarów lub różnego rodzaju rzeczy po to, aby sprzedać je w kolejnych transakcjach z zyskiem niezmienione lub przerobione czy udoskonalone przemysłem przy pomocy siły najemnej. W takiej sytuacji pojawia się już problem albo zwykłej spekulacji, albo dokonywanie swego rodzaju kupczenia pracą człowieka, który został wykorzystany do osiągnięcia zamierzonego celu handlowego [tamże].

Następną sprawą, którą należy wziąć pod uwagę przy omawianiu tego przepisu jest kwestia stałych operacji giełdowych. Zasadniczo należy przyjąć, że na jego mocy są one przez ustawodawcę zabronione. Można natomiast dokonywać lokowania środków pieniężnych w bezpiecznych i przynoszących zysk papierach wartościowych zwłaszcza wtedy, kiedy są nimi obligacje uczciwych towarzystw i spółek, nawet handlowych. Warunkiem jest to, że nie bierze się bezpośredniego udziału w zarządzie

takich instytucji. Obligacje, które są jednocześnie pewną lokatą pieniędzy, które przynoszą zysk nie są trudnością. Może jednak pojawić się problem z akcjami, które będąc częścią jakiegoś kapitału, łatwiej mogą być postrzegane jako handel przynoszący zysk. Bezwzględnie udziałowiec, którym jest zakonnik, nie może należeć do zarządu takiego towarzystwa, ani skupować tychże akcji po to, by dokonać ich sprzedaży po wyższej cenie [tamże, 298-99].

Zakaz ten zasadniczo pozostaje bez zmian od czasu KPK/17, w którym także ustawodawca zabronił zajmowania się handlem bądź działalnością gospodarczą (kan. 142). W obowiązującym Kodeksie nastąpiła jednak poważna zmiana w tej normie, ponieważ obecnie możliwe jest uzyskanie zgody legalnej władzy kościelnej na podjęcie takiej działalności. Zakaz ten według tradycyjnej wykładni ściślej wiąże osoby zakonne niż samych duchownych, a wynika to z formy życia, jaką prowadzą zakonnicy [Zubert 1990, 177].

Należy jednak mieć na uwadze, że zgodnie z myślą ustawodawcy takich pozwoleń na wyżej opisaną działalność nie należy udzielać zbyt często, jeśli chce się zachować tę roztropną zasadę obowiązującą w Kościele, że duchowni i zakonnicy nie powinni zajmować się handlem i działalnością związaną z dokonywaniem różnego rodzaju transakcji. Dekret Kongregacji Soboru z 22 marca 1950 r.⁵ nakładał na łamiących ten zakaz karę ekskomuniki wiążącej mocą samego prawa, która była zarezerwowana Stolicy Apostolskiej. W sytuacji szczególnego naruszenia tej normy, które byłoby bardzo rażące, mogła być także nałożona kara degradacji [Rincón-Pérez 2011b, 268]. KPK/83 naruszenie normy ustanowionej w kan. 286 również kwalifikuje jako przestępstwo: „duchowni lub zakonnicy uprawiający handel lub transakcje wbrew przepisom kanonów, powinni być ukarani stosownie do ciężkości przestępstwa” (kan. 1392).

⁵ Zob. *Sacra Congregatio Concilii, Decretum de vetita clericis et religiosis negotiatione et mercatura* (22.03.1950), AAS 42 (1950), s. 330-31.

6. Popieranie pokoju oraz zgody i zakaz czynnego udziału w partiach politycznych i związkach zawodowych

Kolejnym omawianym przepisem jest popieranie pokoju oraz zgody i zakaz czynnego udziału w partiach politycznych oraz związkach zawodowych (kan. 287). Ustawodawca stanowi o tym, że duchowni powinni jak najbardziej popierać zachowanie pomiędzy ludźmi pokoju i zgody, które mają być oparte na sprawiedliwości (§ 1). Przepis ten jest w prawie kościelnym, a tym bardziej w prawie instytucji życia konsekrowanego zupełną nowością. Została ona podyktowana zagrożeniami, przed którymi szczególnie w dzisiejszych czasach stoi świat i cała ludzkość. W dzisiejszym świecie szczególnie widoczne są różnego rodzaju podziały ideologiczne i polityczne, które prowadzą niejednokrotnie do konfliktów zbrojnych. Ustawodawca używa łacińskiego sformułowania *quam maxime i semper*, co oznacza poważny i stały obowiązek [Bogdan 1988, 299].

Obowiązek ten oznacza, że zakonnicy mają podejmować wszystkie możliwe inicjatywy i działania, które mają na celu obronę praw osoby ludzkiej pod warunkiem, że zgadzają się one z zasadami sprawiedliwości naturalnej lub stanowionej. Warto tutaj nadmienić, że osoba która wypełnia ten obowiązek w prawidłowym jego rozumieniu, w żaden sposób nie dokonuje niesłusznej i niepotrzebnej ingerencji w kwestie dotyczące społeczności doczesnej [Rincón-Pérez 2011b, 269].

Odnosił się do tej kwestii, uznając ją za niezwykle istotną także Sobór Watykański II: „zawsze i wszędzie jednak niech będzie jego obowiązkiem głoszenie wiary z prawdziwą wolnością, pouczanie na temat swojej doktryny społecznej, efektywne wykonywanie swojego zadania wśród ludzi, a także wydawanie osądu moralnego, również o sprawach, które dotyczą porządku politycznego, zwłaszcza gdy wymagają tego fundamentalne prawa osoby albo zbawienie dusz, przy zastosowaniu tych wszystkich środków pomocniczych, które zgodne są z Ewangelią i z dobrem wszystkich, stosownie do czasów i zmieniających się warunków”⁶.

⁶ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis. Gaudium et spes* (7.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, s. 526-606, nr 41.

Zakonnicy swoim życiem, działalnością, edukacją, nauczaniem oraz utrzymywaniem stałego kontaktu z różnymi osobami, które powinni traktować zawsze jako braci i siostry, doprowadzają do jedności ludzi jako dzieci Boże. Stąd też muszą odrzucać wszelkiego rodzaju dyskryminację ze względu na rasę, kolor skóry czy klasę społeczną. Ludzie, którzy poświęcili swoje życie Bogu przez profesję rad ewangelicznych, ze względu na swoją specyficzną rolę prorocką i eschatologiczną, mają wynikający z tej normy prawnej obowiązek popierania pokoju i zgody opartej na sprawiedliwości oraz przyczyniać się do promocji tych wartości. Powinni to także robić poprzez wierność swojemu posłannictwu oraz poprzez przykład życia zarówno indywidualnego, jak i wspólnotowego [Gambari 1998, 526, 529]. Ten pozytywny obowiązek polega na rozpowszechnianiu i popieraniu pokoju oraz sprawiedliwości, a także na obronie praw każdej osoby. Ma on swoje ostateczne uzasadnienie w ludzkim wymiarze Odkupienia dokonanego w Jezusie Chrystusie [Rincón-Pérez 2011b, 269].

W dalszej dyspozycji ustawodawca zamieszcza dla duchownych i zakonników zakaz czynnego udziału w partiach politycznych i w kierowaniu związkami zawodowymi, chyba że w ocenie kompetentnej władzy będzie tego wymagała obrona prawa Kościoła albo rozwój dobra wspólnego (§ 2). Zakaz ten ma charakter normy ogólnej i został sformułowany zachowawczo. Z jednej strony mogą pojawić się sytuacje, w których z wyższych pobudek, takich jak wymienione przez ustawodawcę: obrona praw Kościoła albo rozwój dobra wspólnego, odpowiednio przygotowanemu zakonnikowi przyjdzie włączyć się czynnie do działania w jakimś stronnictwie lub kierownictwie związku zawodowego. Z drugiej jednak strony nie może tego robić na własną rękę, ale dopiero po osądzie przez kompetentną władzę i wydanie przez nią pozwolenia [Bogdan 1988, 200]. Można wnioskować, że zakaz, który jest skodyfikowany przez ustawodawcę, nie dotyczy samej przynależności do związków zawodowych, ponieważ jest w nim mowa o czynnym udziale, a więc o kierowaniu nimi, a nie o przynależności, która nie wyczerpuje znaczenia tego sformułowania [Rincón-Pérez 2011b, 269].

7. Zakaz dobrowolnego zaciągania się do wojska i podejmowania obowiązków cywilnych obcych życiu zakonnemu

Następnymi ograniczeniami, które ustawodawca nakłada na duchownych i zakonników są: zakaz dobrowolnego zaciągania się do służby wojskowej bez zgody kompetentnego przełożonego oraz powinność korzystania ze zwolnień od wykonywania zadań i publicznych obowiązków cywilnych, obcych stanowi życia, który podjęli (kan. 289). Służba wojskowa stwarza trudności w przygotowaniu do kapłaństwa i profesji. Jest także powodem obiektywnych trudności w zachowywaniu rad ewangelicznych, ponieważ atmosfera życia wojskowego nie dość, że nie sprzyja wierności powołaniu, to jeszcze jest zagrożeniem, które może powodować utratę ducha zakonnego [Zubert 1990, 177].

Ustawodawca zabrania samowolnego zaciągania się do wojska tam, gdzie służba wojskowa nie jest obowiązkowa, chyba że według osądu kompetentnego wyższego przełożonego będzie istniała rozumna przyczyna uzasadniająca takie działanie. Mogłaby zaistnieć chociażby w przypadku, gdy chce się poprzez wcześniejsze odbycie służby spełnić ten obowiązek w sposób korzystniejszy, np. w związku z odbywaniem studiów [Bogdan 1988, 300]. KPK/17 nadawał duchownym, a w konsekwencji także zakonnikom swego rodzaju przywileje. Jednym z nich był immunitet, który polegał na zwolnieniu ich od służby wojskowej i innych obowiązków publicznych (kan. 121). Ze względu na fakt, że w dzisiejszej rzeczywistości zupełnie inaczej wygląda sytuacja społeczno-polityczna na świecie, tego rodzaju przywileje nie miałyby żadnej mocy w stosunku do prawa państwowego. Z tego powodu KPK/83 nie może zagwarantować tym osobom takich przywilejów, a jedynie przewiduje zwolnienia od zajęć, które są niezgodne z danym charakterem życia [Krukowski 2005, 113].

Profes, który jest zobowiązany do odbycia służby wojskowej pozostaje w dalszym ciągu członkiem instytutu z prawami i obowiązkami, jakie są możliwe do pogodzenia z jego życiem wojskowego. W razie powrotu z jakąś niepełnosprawnością wynikłą w skutek pełnienia służby, nie można go z góry wykluczyć ze składania kolejnych profesji. Jeśli w trakcie pełnienia obowiązkowej służby wojskowej członek instytutu zarabia coś albo po jej odbyciu otrzymuje pensję, w takiej sytuacji środki te przechodzą na instytut, jak długo profes jest jego członkiem [Bogdan 1988, 301].

Prawo własne każdego instytutu może zgodnie z normami prawa powszechnego regulować te kwestie, które nie są ujęte w KPK/83. Może ono dookreślić kryteria, którymi powinien się kierować wyższy przełożony przy udzieleniu zgody lub odmowie pozwolenia na podjęcie dobrowolnej służby wojskowej. Prawo własne może także zawierać sankcje karne za podejmowanie służby wojskowej na własną rękę bez zgody przełożonego, a także określać skutki prawne wynikające dla profesora, który został zmuszony do podjęcia takiej służby [tamże]. Jeśli instytut jest międzynarodowy te przepisy raczej powinny być zawarte w prawie własnym danej jednostki administracyjnej, ponieważ nie w każdym miejscu na świecie obowiązują te same regulacje prawa państwowego co do tego obowiązku.

W prawie polskim z dyspozycją kan. 289 § 1 koresponduje norma Konkordatu⁷, gdzie możemy znaleźć przepis, według którego kapłani, diakoni oraz członkowie instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego po złożeniu profesji wieczystej zostają przeniesieni do rezerwy, a alumnom wyższych seminariów duchownych i osobom po złożeniu ślubów czasowych oraz nowicjuszom odracza się służbę wojskową ze względu na odbywanie nauki (art. 16 ust. 3). Ta gwarancja jest motywowana faktem, iż styl życia, jaki reprezentują te osoby, nie jest do pogodzenia z odbywaniem normalnej służby wojskowej.

Według ustawodawcy zakonnicy podobnie jak duchowni, powinni korzystać ze zwolnień od wykonywania zadań i publicznych obowiązków cywilnych, obcych ich stanowi, a które to zwolnienia przysługują im na podstawie różnego rodzaju ustaw, porozumień, zwyczajów czy umów (kan. 289 § 2). Warto mieć tu na uwadze fakt, że jeżeli władze świeckie biorą pod uwagę naturę stanu duchownego czy życia zakonnego i zwalniają osoby, które wybrały ten rodzaj życia, to byłoby bardzo nieroztropnym nie korzystać z możliwości tych zwolnień [Zubert 1990, 178]. Z drugiej jednak strony możliwość takiego zwolnienia nie powinna być traktowana jako szczególny przywilej, który otrzymują duchowni czy zakonnicy. Należy na nie patrzeć bardziej w kategoriach rekompensaty za służbę na rzecz społeczeństwa. Praca, która jest wykonywana przez te osoby, a której

⁷ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.

celem jest zaspokojenie potrzeb ludzi o charakterze duchowym i moralnym, ma wymiar wybitnie społeczny [Krukowski 2005, 113].

Polskie prawo uznaje ten postulat wynikający z przepisów kanonicznych. W ustawie *o gwarancjach wolności sumienia i wyznania*⁸ ustawodawca zaznacza, że duchowni i osoby konsekrowane kościołów i innych związków wyznaniowych podlegają wszystkim prawom i obowiązkom na równi z każdym obywatelem Polski. W ramach jednak obowiązujących przepisów ustaw są zwolnieni z obowiązków, które są niemożliwe do pogodzenia z pełnieniem funkcji duchownego czy osoby zakonnej (art. 12, pkt 1).

8. Obowiązek dalszej formacji

Zakonnicy, którzy są duchownymi poza wszystkimi omówionymi wyżej, podlegają także kolejnemu obowiązkowi, który ustawodawca definiuje: „Kapłani, według przepisów prawa partykularnego, mają uczęszczać na wykłady duszpasterskie, jakie winny być organizowane po święceniach kapłańskich, a także w terminach ustalonych przez to prawo powinni brać udział również w innych wykładach, zebraniach teologicznych lub konferencjach, dających im okazję nabycia pełniejszego poznania świętej nauki i metod duszpasterskich” (kan. 279 § 2). Normę wynikającą z tego przepisu należy skorelować z kan. 601, gdzie ustawodawca nakazuje zakonnikom przez całe życie gorliwe kontynuowanie swojej formacji duchowej, naukowej i praktycznej, a na przełożonych nakłada obowiązek zapewnienia im do tego środków. Chodzi tutaj nie tylko o dalszą formację duszpasterską nowo wyświęconych kapłanów w instytutach zakonnych, ale także o formację stałą innych duchownych zakonnych [Zubert 1990, 178].

Ustawodawca traktuje o dwóch różnych obowiązkach wynikających z tej normy prawnej. Jeden z nich odnosi się tylko do kapłanów zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych, którzy są zaraz po przyjęciu święceń kapłańskich. Należy to rozumieć jako kilka lat po ich przyjęciu. Ich ilość jest uzależniona od prawa własnego danego instytutu, który dookreśla te

⁸ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. *o gwarancjach wolności sumienia i wyznania*, Dz. U. z 2017 r., poz. 1152.

kwestie. Natomiast drugi obowiązek odnosi się do wszystkich duchownych po święceniach, co ustawodawca uwydatnił poprzez użycie sformułowania „a także” [Bogdan 1988, 256].

Zakonnicy, którzy jednocześnie są duchownymi, po święceniach są ściśle zobligowani do brania udziału w zorganizowanych przez instytut wykładach duszpasterskich. Rozumiane one są jako swego rodzaju kursy, których formę i konkretne wytyczne powinno określać prawo własne. Ponadto wszyscy duchowni, a więc nie tylko ci, którzy są zaledwie do kilku lat po przyjęciu święceń, również zgodnie z normami prawa własnego mają obowiązek brać udział w wymienionych w kanonie spotkaniach [tamże].

Ściśle w tej materii są zobligowani tylko duchowni, jednak mając na uwadze kan. 661, prawo własne każdego instytutu, który ma dalej kształcić swoich członków, może przewidzieć to doksztalcanie także dla tych, którzy nie przyjęli święceń [tamże]. Należy tutaj zwrócić uwagę na fakt, że w stosunku do wszystkich członków instytutu, zarówno duchownych, jak i tych, którzy nie przyjęli święceń, wymagany jest jeden, organicznie jednolity proces formacji. Powinien on być w sposób odpowiedni zróżnicowany ze względu na kryterium święceń, jednak wartości, które mają być osiągnięte są te same. Przedmiotem owego procesu formacji są aspekty duchowe, naukowe i praktyczne [Zubert 1990, 156]. Wspomina o tym Sobór Watykański II: „zakonnicy przez całe życie powinni wytrwale starać się podnosić na wyższy poziom swoją kulturę duchową i naukową oraz rozwijać umiejętności praktyczne, a przełożeni – stosownie do możliwości – niech dadzą im do tego czas i sposobność”⁹. Normy zawarte w kan. 661, jak również wytyczne w tej materii Soboru Watykańskiego II, mają być rozwinięte w prawie własnym każdego instytutu [Rincón-Pérez 2011a, 531].

Zakończenie

Życie zakonników, którzy składają profesję rad ewangelicznych w wielu aspektach jest podobne do tego, które podejmują duchowni w Kościele.

⁹ Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Decretum de accomodata renovatione vitae religiosae *Perfectae caritatis* (28.10.1965), AAS 58 (1966), s. 702-12; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, s. 264-75, nr 18.

Stąd też niektóre kwestie prawne tego życia, a szczególnie funkcjonowania w świecie są tożsame. W niniejszym artykule została podjęta właśnie ta tematyka wynikająca z zamysłu ustawodawcy w kan. 672, gdzie jasno zaznaczył, że niektóre kwestie dotyczące duchownych, obowiązują także zakonników, zarówno tych, którzy przyjęli święcenia kapłańskie, jak i tych, którzy nie są wyświęceni.

Znamienny jest fakt, iż w kontekście także zmieniającej się rzeczywistości na świecie, przepisy KPK/17 uległy znacznej modyfikacji, a aktualne prawodawstwo zostało dostosowane do świata, w którym żyją aktualnie zakonnicy i duchowni. Przykładem takiej zmiany jest choćby istniejący w poprzednim Kodeksie immunitet, który ówczesny ustawodawca dawał duchownym i zakonnikom, a który chronił ich od możliwości powołania do służby wojskowej. W KPK/83 nie ma takowego przepisu, gdyż nie miałby on zupełnie mocy prawnej wobec ustawodawstwa poszczególnych państw. Jest jedynie zapis, który stwierdza, że duchowni i zakonnicy nie powinni zaciągać się do wojska jako ochotnicy. W niektórych miejscach aktualne prawodawstwo z kolei potwierdza istniejące przepisy z KPK/17 i łagodzi niektóre normy. Słuszne wydaje się więc w tym kontekście stwierdzenie, że prawo idzie za życiem.

Godnym zauważenia jest także, że ustawodawca w swoim zamierzeniu nadał kompetencje kontroli i nadzoru własnemu ordynariuszowi zakonnika czy duchownego. Ma on też możliwość wyrazić zgodę na podjęcie niektórych z omówionych zajęć przez konkretną osobę. Podkreśla to rolę przełożonego wyższego w kontekście zakonników lub biskupa w odniesieniu do duchownych diecezjalnych.

Zaznajomienie się z przepisami, które wprowadzają tożsame obowiązki i graniczenia dla duchownych i zakonników pozwala na dostrzeżenie z jednej strony różnorodności, ale też i pewnych wspólnych cech, które łączą osoby zakonne i duchownych w Kościele łacińskim.

PIŚMIENNICTWO

- Bogdan, Franciszek. 1988. *Prawo zakonów, instytucji świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego*. Poznań: Pallottinum.
- Gambari, Elio. 1998. *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*. Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych.

- Gogola, Jerzy Wiesław. 1998. „Czystość konsekrowana: teologia i praktyka.” W *Formacja zakonna*, red. Jerzy Wiesław Gogola, t. 3, 9-80. Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych.
- Jougan, Alojzy. 1958. *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Poznań–Warszawa–Toruń: Wydawnictwo św. Wojciecha.
- Krukowski, Józef. 2005. „Obowiązki i uprawnienia duchownych.” W *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. II/1: *Księga II. Lud Boży. Część I. Wierni chrześcijanie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. Józef Krukowski, 93-114. Poznań: Pallottinum.
- Lynch, John E. 2000. “The obligations and rights of clerics.” In *New Commentary on the Code of Canon Law*, ed. John P. Beal, James A. Coriden, and Thomas J. Green, 343-81. New York-Mahwah: Paulist Press.
- Rincón-Pérez, Tomás. 2011a. „Instytuty życia konsekrowanego.” W *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. Piotr Majer, 480-576. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
- Rincón-Pérez, Tomás. 2011b. „Święci szafarze, czyli duchowni.” W *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. Piotr Majer, 223-74. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
- Saj, Marek. 2009. „Prawna strona ślubu czystości.” *Prawo Kanoniczne* 52, nr 3-4:117-35.
- Szewczul, Bożena. 2008. „Ewangeliczna rada czystości a obowiązek doskonałej wstrzemięźliwości w celibacie (kan. 599 KPK/1983).” *Prawo Kanoniczne* 51, nr 3-4:121-38.
- Zubert, Bronisław Wenanty. 1990. *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.* T. 2: *Księga II. Lud Boży. Część III. Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

Tożsamy obowiązek i ograniczenia zakonników i duchownych

Streszczenie

Chociaż życie zakonne różni się od tego, które prowadzą duchowni nie będący zakonnikami, to na gruncie zarówno codzienności, jak i w regulacjach prawnych, istnieją pewne obowiązki i ograniczenia, które są tożsame zarówno dla jednych, jak i dla drugich. Prawodawca w części KPK/83, gdzie jest mowa o prawach i obowiązkach zakonników, w kan. 672 odsyła do kilku przepisów, które znajdują się w części o obowiązkach i uprawnieniach duchownych. W niniejszym artykule zostały omówione właśnie te kwestie, które na mocy decyzji prawodawcy w równym stopniu obowiązują zarówno duchownych, jak i zakonników.

Zaznajomienie się z tymi przepisami i właściwe ich przeanalizowanie, pozwala na zrozumienie dlaczego niektóre zachowania, czy podejmowane decyzje, które dla człowieka świeckiego są normalne i dobre, dla zakonnika czy duchownego wcale takimi nie muszą być.

Słowa kluczowe: zakon, duchowieństwo, wojsko, majątek, zarząd

The Same Duties and Limitations of Religious and Clergy

Summary

Although religious life differs from the life of non-religious clergy, from the point of view of everyday life and legal regulations, there are certain duties and restrictions which are similar for both. The legislator, in the part of Code of Canon Law where the rights and duties of religious are mentioned, in can. 672, refers to several provisions which are found in the section on the rights and duties of clergy. This article discusses exactly those issues which, on the legislator's decision, equally obligate both clergy and religious. Getting acquainted with the rules and regulations by their proper analysis allows to understand why some behaviours or decisions, which are something normal and good for a lay man, may not be beneficial to the religious or clergy men.

Key words: order, priesthood, military, property, management

Information about Author: Rev. PAWEŁ WRÓBEL SDS, Ph.D. student in the Department of General Norms of the Canon Law and Church Patrimonial Law, Institute of Canon Law, Faculty of Law, Canon Law and Administration, the John Paul II Catholic University of Lublin; ul. Junoszy 7, 20-057 Lublin, Poland; e-mail: wrobelsds@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0002-8253-4246>